

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W KATOWICACH

<https://katowice.policja.gov.pl/k14/informacje/wiadomosci/269608,Katowiccy-policjanci-zdobyli-gruzinski-Kazbek.html>
2022-08-13, 05:50

KATOWICCY POLICJANCI ZDOBYLI GRUZIŃSKI KAZBEK

Data publikacji 19.09.2019

Asp. Szymon Szociński i mł. asp. Łukasz Hildebrand to policjanci katowickiej komendy, których życiową pasją jest sport. Najbardziej kochają biegać i chodzić po górach. We wrześniu zdobyli gruziński Kazbek, wspinając się na wysokość 5047 m n.p.m. Według alpinistów szczyt ten uważany jest za jeden z najtrudniejszych do zdobycia w tej części świata.



Sport to ich życiowa pasja. Tylko w ostatnim czasie [asp. Szymon Szociński](#) i [mł. asp. Łukasz Hildebrand](#) wielokrotnie reprezentowali na zawodach sportowych nie tylko katowicką komendę, ale cały śląski garnizon. Najbardziej kochają biegać i chodzić po górach. W sierpniu wyruszyli do Gruzji, by tam po kilkunastu dniach aklimatyzacji wyruszyć w Kaukaz na granicy z Republiką Północną Osetią – Alanią, która wchodzi w skład Federacji Rosyjskiej.



Kazbek jest jednym z najwyższych szczytów Kaukazu, który położony jest w Paśmie Bocznym Wielkiego Kaukazu. Jest drzemiącym wulkanem. Ostatnie erupcje miały miejsce około 6 tys. lat temu. Liczne strome ściany, krusze skały oraz bardzo duże nachylenie stoków, które stale są pokryte lodem i śniegiem sprawiają, że Kazbek jest górą znacznie trudniejszą i bardziej wymagającą niż wyższy o kilkaset metrów Elbrus. Często wiejące tam bardzo silne wiatry oraz zmieniająca się błyskawicznie pogoda i temperatura sprawiają, że alpinści uważają ten szczyt za jeden z najtrudniejszych do zdobycia w tej części świata. Wiele razy światowe media donosiły, że niestety nie wszystkim było dane zdobyć Kazbek i szczęśliwie powrócić do domu.



Do tak wymagającej wyprawy katowiccy policjanci przygotowawali się przez wiele miesięcy. Asp. Szymon Szociński aż dwukrotnie w ostatnich latach zdobył Koronę Gór Polskich. Po raz pierwszy dokonał tego w 2016 roku. Jak sami wspominają, do warunków panujących na wysokości ponad 5 tys. metrów bardzo trudno jest się przygotować. Potrzebne jest doświadczenie i wiele zdobytych szczytów, nie zawsze tych polskich. Przyznają jednak, że nie można wszystkiego przewidzieć i przytaczają powiedzenie usłyszane od Gruzinów w bazie pod Kazbekiem, że skoro weszli na szczyt to znaczy, że góra była dla nich łaskawa i im na to pozwoliła. Każdy, kto decyduje się na taką wyprawę, musi się liczyć z niesprzyjającą pogodą, realnym ryzykiem i skrajnym wyczerpaniem. Nie tylko dokładne rozpoznanie, planowanie, przygotowanie kondycyjne, psychiczne oraz aklimatyzacja są znaczące w tak trudnych, wręcz

ekstremalnych warunkach. Równie istotne jest przygotowanie logistyczne. Odpowiednie buty, odzież, żywność, środki pierwszej pomocy, raki, czekany, uprząże, liny asekuracyjne to niewielka część sprzętu, jaką musieli przygotować na tak wymagającą wyprawę.



Serdecznie gratulujemy zdobycia Kazbeku i liczymy na obszerną relację z kolejnej wyprawy. Tym razem ma to być Mont Blanc, najwyższy szczyt Alp położony w Alpach Zachodnich



